

Anegdota o nazwie Kociwie

A mnie się pytał taki pan, mówi, żeśmy w Gniewinie grali, a on mówi:

„Panie, a dlaczego pan mówi, że Kociwie dla Was, dlaczego to Kociwie jest?”

„Proszę pana, wie pan dawno, dawno temu ludzie dużo kotów howali tutaj w tych okolicach ”

„Tak?! A na co?”

„Kiedyś pierwsze lekarstwo, to było skórka z kota, jak się przeziębili albo coś.”

„Panie co za diabelstwo!”

„Te skórki se garbowali, potem se na plecy kożuszki se robili takie rzeczy.”

I się chłop naśmiał.

Teraz widzi pan z czego ta nazwa Kociwie.